

NA DWÓCH POZIOMACH

PROJEKT JOANNA NAWROCKA, JN STUDIO
ZDJĘCIA ŁUKASZ BERA
OPRACOWANIE ROBERT NIENACKI

Dwukondygnacyjny apartament, który jest tematem tej prezentacji, ma powierzchnię 80 m² i znajduje się we Wrocławiu. Mieszka w nim para młodych ludzi z kilkuletnią córką.

PREZENTUJEMY

■ **Kuchnia (zgodnie z pierwotnym planem)** pozostała niedaleko wejścia, ale rozbudowano ją o wyspę. Umieszczone tuż przy aneksie okna zapewniają dużą ilość dziennego światła.

” W zaprezentowanych wnętrzach wykorzystano wysokiej jakości materiały, oryginalne rozwiązania aranżacyjne oraz zróżnicowane oświetlenie. Zgodnie z zamiarem właścicieli i autorki projektu udało się zbudować ponadczasową przestrzeń mieszkalną zapewniającą wystarczająco dużo miejsca każdemu z domowników.



Właściciele przyznają, że układ funkcjonalny mieszkania zaproponowany przez dewelopera od początku budził w nich sprzeczne odczucia. Z jednej strony zachwycały przestrzenne wnętrza, duża ilość okien i prosty układ. Z drugiej strony mieszkanie miało być funkcjonalne, mieścić część prywatną i dzienną (gościenną), a jednak zachować w miarę możliwości przestronność. Koniec końców okazało się, że przestrzeń 80 m² w zasadzie może być nieco... za mała. Pełni rozterek i sprzeczności młodzi inwestorzy postanowili w związku z tym zwrócić się do architekta wnętrz.

W wyniku konsultacji wydzielono na piętrze (powstałym w wyniku zabudowania antresoli) kilka pomieszczeń: sypialnię z dużą garderobą i dość przestronny pokój córki. W koncepcji nie przeszkadzały skosy, bo po prostu ich tam nie było. Poziom niżej udało się zachować otwarty salon z aneksem kuchennym. W części dziennej znalazły się ponadto pokój do pracy (okazjonalnie służący również jako pokój gościnny) oraz łazienka.

Jeśli chodzi o klimat wnętrza i jego kolorystykę, to właściciele pragnęli utrzymać stylistykę jasnego przestronnego wnętrza, łączącego elementy „czystego” minimalizmu z domowym ciepłem w duchu skandynawskim. Z tego

PREZENTUJEMY

■ Wszystkim zależało na tym, aby schody były oryginalne, a zarazem bezpieczne dla dziecka. Efekt udało się osiągnąć dzięki zastosowaniu stopni podwieszanych, z metalową cienką barierką pomalowaną na biało. Ścianę wzdłuż biegu schodów pokrywają białe trójwymiarowe panele dekoracyjne.

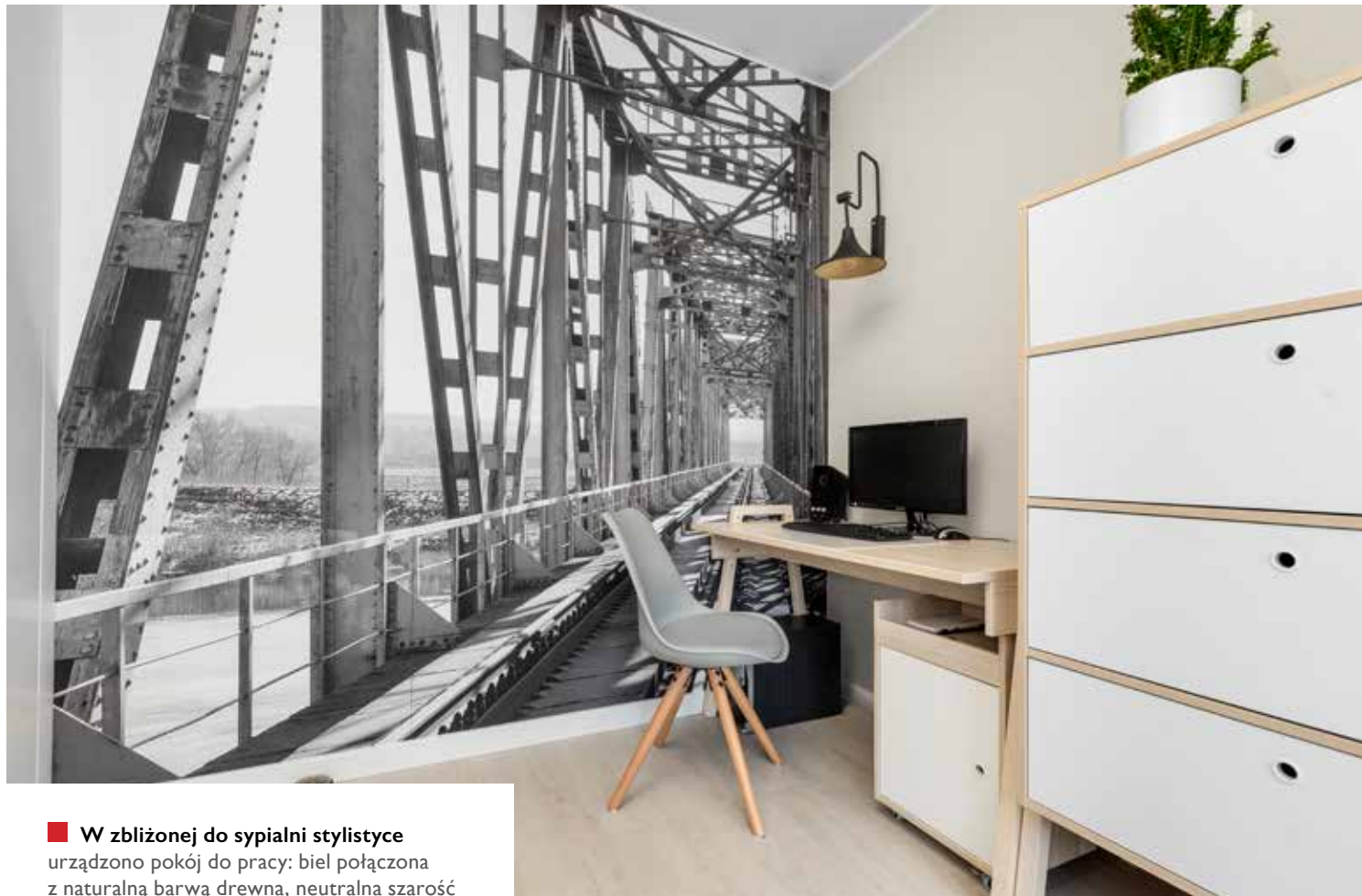


względu postawiono na prostotę. W tej sytuacji oczywistym wyborem było drewno (w formie naturalnej i jako faktura). Swoiste cechy tego materiału są niezawodnym sposobem na to, by uczynić wnętrze przytulnym, niezależnie od panujących aktualnie mód. Ponadto drewno doskonale współgra z podstawowymi kolorami, takimi jak biel, szarość i czern. Jeśli dodać do tego szczyptę stylistycznego szaleństwa – tutaj w postaci turkusowych ścian w salonie oraz w pokoju dziecka – otrzymamy wnętrze łączące szykowną nowoczesność, indywidualny charakter oraz domową atmosferę.

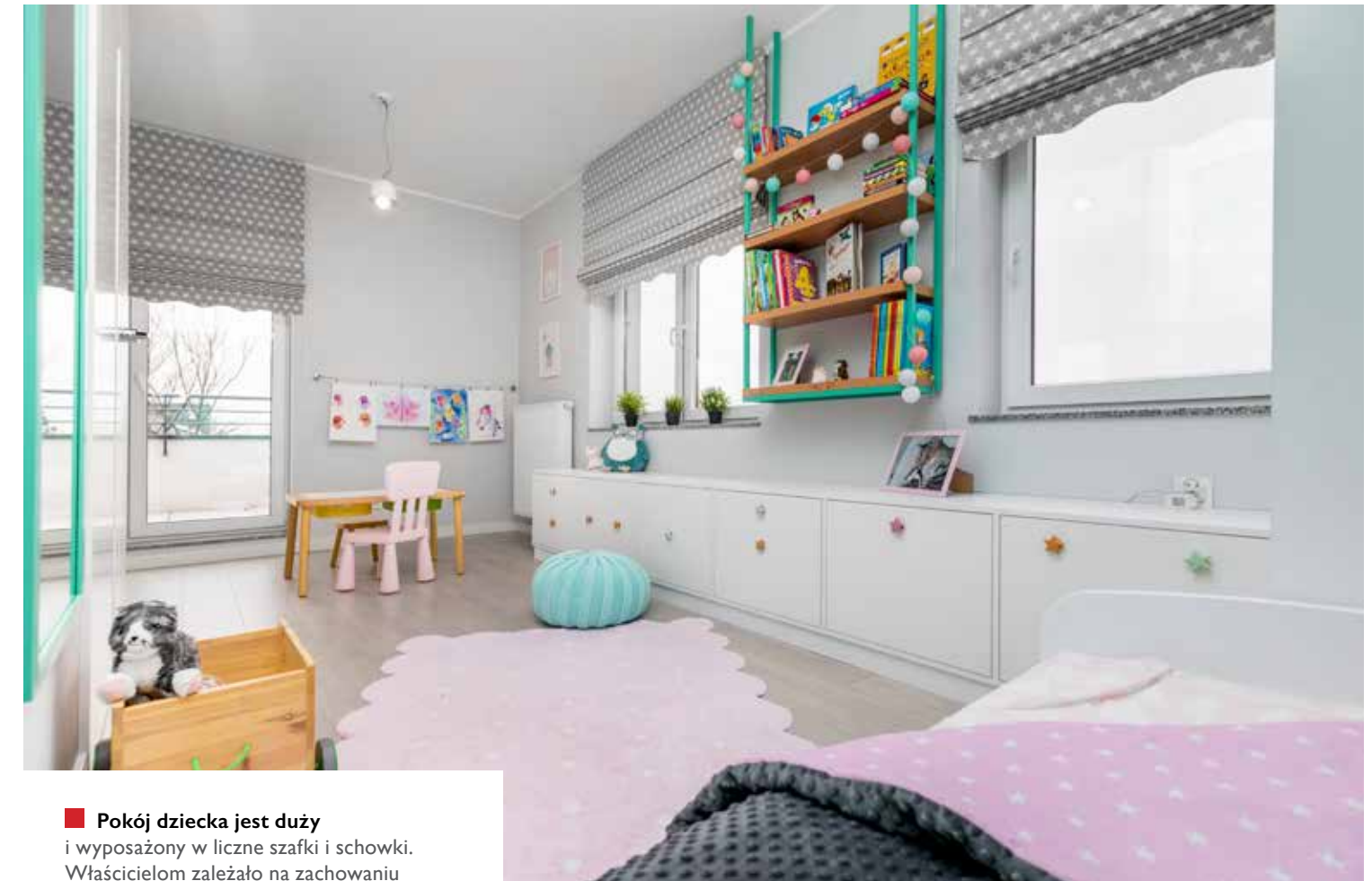
Kuchnia (zgodnie z pierwotnym planem) pozostała niedaleko wejścia, ale rozbudowano ją o wyspę. Tuż obok kuchennej zabudowy powstały lekkie w formie schody na piętro. Ciekawym rozwiązaniem jest osadzenia schodów na podeście

– zgodnie z zaakceptowanym przez właścicieli pomysłem projektantki. Podest służy jako szafa ze schowkami (na buty, parasole itd.), których zabrakło w strefie wejścia. Wszystkim zależało na tym, aby schody były oryginalne, a zarazem bezpieczne dla dziecka. Efekt udało się osiągnąć dzięki zastosowaniu stopni podwieszanych, z metalową cienką barierką pomalowaną na biało. Ścianę wzdłuż biegu schodów pokrywają białe trójwymiarowe panele dekoracyjne.

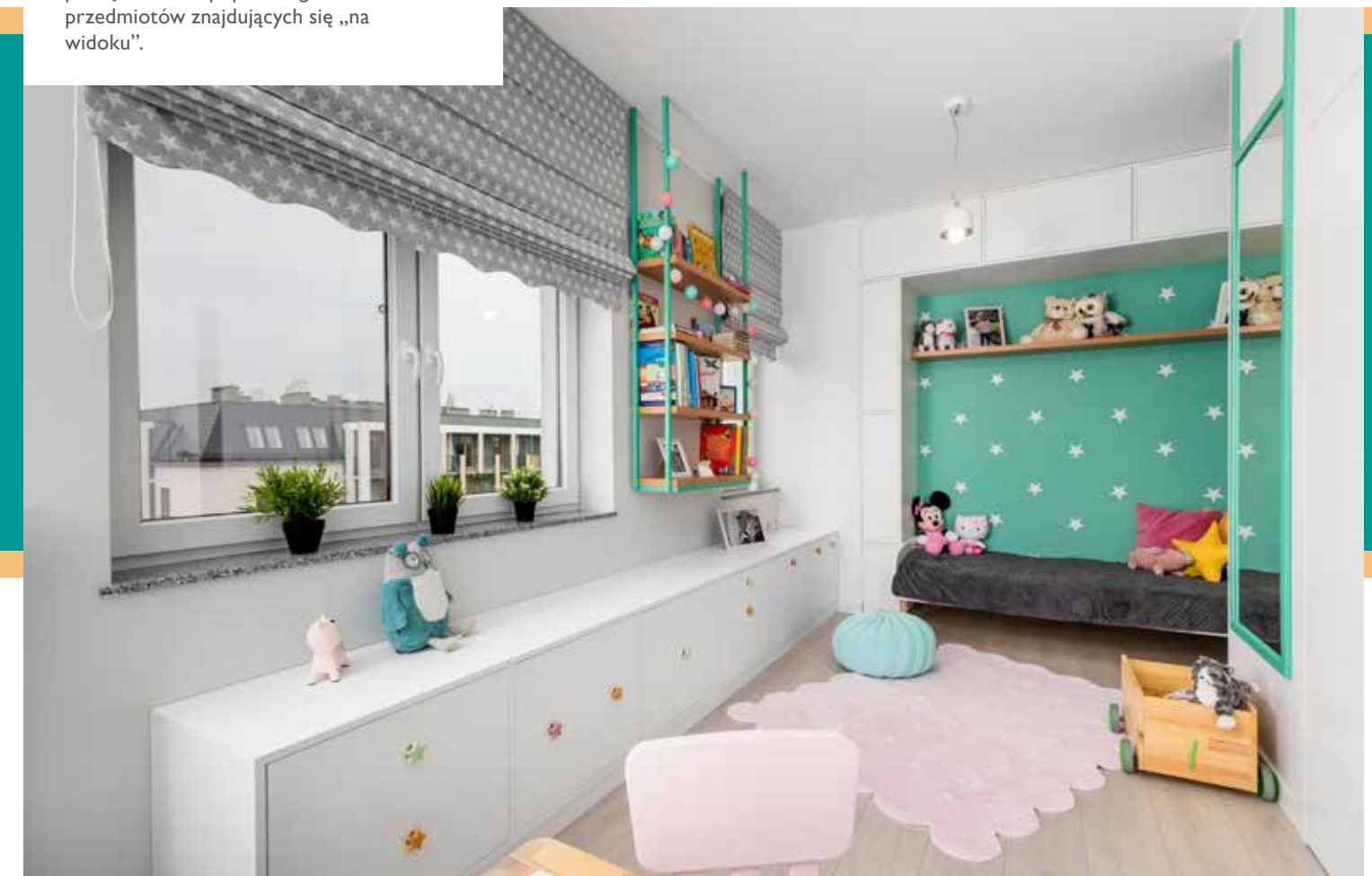
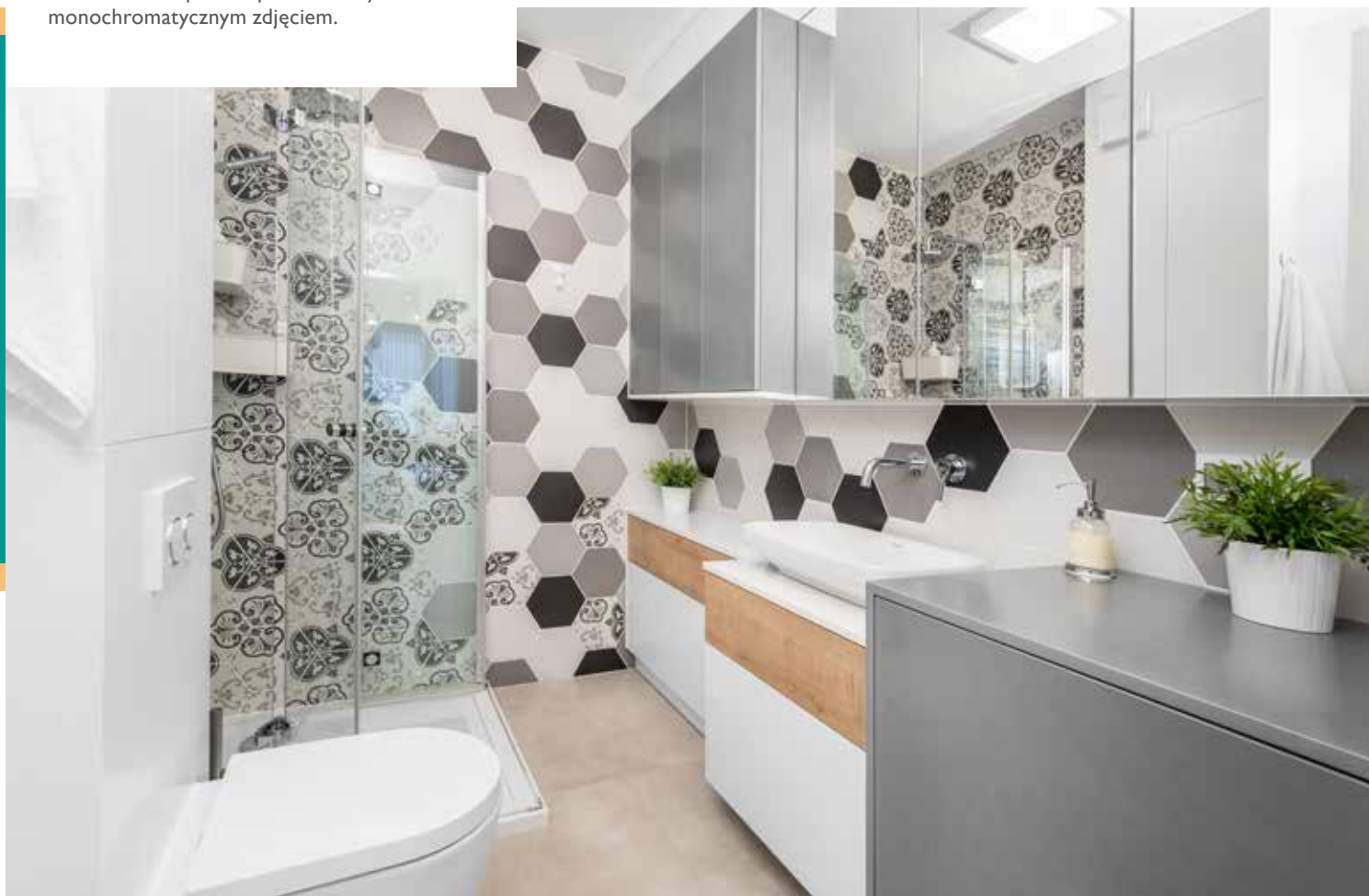
Pokój dziecka jest duży i wyposażony w liczne szafki i schowki. Właścicielom zależało na zachowaniu porządku i ładu poprzez ograniczenie do minimum przedmiotów znajdujących się „na widoku”. Dość nieoczekiwanie sporym wyzwaniem okazały się wymagania córki właścicieli. Młoda dama zażyczyła



■ W zblizonej do sypialni stylistyce urzadzono pokój do pracy: biel połączona z naturalną barwą drewna, neutralna szarość na ścianach i tapeta z „przestrzennym” monochromatycznym zdjęciem.



■ Pokój dziecka jest duży i wyposażony w liczne szafki i schowki. Właścicielom zależało na zachowaniu porządku i ładu poprzez ograniczenie przedmiotów znajdujących się „na widoku”.





sobie m.in. naklejanych na ściany gwiazdek oraz ściśle określonych uchwytów meblowych, również w formie gwiazdek. Cóż – jak mieszkać, to z klasą!

Wystrój sypialni państwa domu miał im przypominać rodzinne strony. Dlatego w tym dość ascetycznym wnętrzu króluje drewno – zarówno w postaci naturalnej (meble), jak i tej mniej dosłownej – w formie fototapety z brzozowym zagajnikiem. Z sypialnią sąsiaduje wspomniana obszerna garderoba „odcięta” lustrzanymi drzwiami.

W zbliżonej do sypialni stylistyce urządzono pokój do pracy: biel połączona z naturalną barwą drewna, neutralna szarość na ścianach i tapeta z „przestrzennym” monochromatycznym zdjęciem.

Łazienka z uwagi na metraż nie aspiruje do miana salonu kąpielowego, ale okazała się wystarczająca na potrzeby trzech osób. Zmieściła się tu nawet pralka.

W zaprezentowanych wnętrzach wykorzystano wysokiej jakości materiały, oryginalne rozwiązania aranżacyjne oraz zróżnicowane i starannie dobrane oświetlenie. Zgodnie z zamiarem właścicieli i autorki projektu udało się zbudować ponadczasową przestrzeń mieszkalną zapewniającą wystarczająco dużo miejsca każdemu z domowników. ●

” Wystrój sypialni państwa domu miał im przypominać rodzinne strony. Dlatego w tym dość ascetycznym wnętrzu króluje drewno – zarówno w postaci naturalnej (meble), jak i tej mniej dosłownej – w formie fototapety z brzozowym zagajnikiem. Z sypialnią sąsiaduje wspomniana obszerna garderoba „odcięta” lustrzanymi drzwiami.

■ Jeśli chodzi o klimat wnętrza i jego kolorystykę, to właściciele pragnęli utrzymać stylistykę jasnego przestronnego wnętrza, łączącego elementy „czystego” minimalizmu z domowym ciepłem w duchu skandynawskim. Z tego względu postawiono na prostotę.